Wiadomości

2017-12-06

36-latek przewoził 30 tysięcy litrów nielegalnego oleju opałowego w niedozwolonym miejscu



Blisko 30 tysięcy litrów nielegalnego oleju opałowego w niedozwolonym miejscu przewoził przez lubuską granicę z Niemcami 36-letni kierowca. Dodatkowo towar nie był też zgłoszony w systemie monitorowania drogowego SENT. Kierującemu ciężarówką grozi kara grzywny do 7,5 tys. złotych.

Do zatrzymania ciężarówki przewożącej nielegalne paliwo doszło niedaleko dawnego przejścia granicznego Zasieki-Forst. Funkcjonariusze celno skarbowi przeszukali pojazd. W naczepie było ukryte blisko 30 tysięcy litrów oleju opałowego w 26 pojemnikach typu mauser. 36-latek wiózł towar z Berlina, a krajem docelowym miała być Łotwa - tak przynajmniej wynikało z okazanych dokumentów.

Szczegółowa kontrola wykazała również, że kierujący, choć powinien, nie zgłosił ładunku w systemie SENT. To zwiąże się z wysokimi karami zarówno dla kierowcy, jak i właścicieli firmy transportowej. Sprawdzenie okazanych dokumentów wykazało też, że jeden z nich nie posiada istotnych zapisów. Ich brak może wskazywać, że olej niekoniecznie miał trafić do zagranicznego odbiorcy. Wykaże to odpowiedź strony łotewskiej na wystosowane zapytanie.

Sprawa ma dodatkowy wątek. Z oświadczenia kierowcy wynika, że choć pracuje w firmie transportowej od początku września, to dopiero 30 listopada dostał pierwsze zlecenie, a kluczyki do pojazdu, który stał w Berlinie dostał na jednym z parkingów przy stacji paliw. Ponadto granicę państwa przejeżdżał przez most na Nysie Łużyckiej, na którym ruch ciężarówek jest zakazany.

Zestaw wraz towarem zatrzymano do dalszego postępowania, a wobec 36-latka i właścicieli firmy transportowej wszczęto postępowanie karne skarbowe.

Źródło:
http://www.paliwa.pl/strona-startowa/archiwum/id-36-latek-przewozil-30-tysiecy-litrow-nielegalnego-oleju-opalowego-w-niedozwolonym-miejscu